

# WIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

CENA PRENUMERATY.

We Lwowie miesięcznie	zł 4-20
z dostawą do domu . . . . .	„ 4-50
na prowincji . . . . .	„ 4-50
za granicą . . . . .	„ 8-50

Cena pojedynczego egzemplarza na całym obszarze Polski

**20 groszy**  
na prowincjonalnych dworcach  
24 gr.

Redakcja i Administracja:  
Lwów, Sykstuska 21.  
Telef. w dzień Nr. 24 — od godz.  
10 wieczór drukarnia 496.

NAKL.: LUD. SPÓŁDZIELCZEGO TOW. WYD.

CZEK P. K. O. Nr. 142.176.

REDAKTOR NACZ.: JAN SZCZYREK

## Rada miejska wobec klęski bezrobocia.

### Prowokacyjny występ reprezentanta kupiectwa.

#### Nowy projekt „sanacji“!

##### Atak wszechpolski na renty inwalidów i emerytów.

Polska wypłaca pensję 210.616 inwalidom i 174.406 emerytom, kosztem około 170 milionów rocznie „Gazeta warszawska“ naczelny organ endecki, porusza tę „delikatną, jak twierdzi sprawę, podnosząc, że jest to sprawa, oparta na sentymencie, na prawie, a jednak wywraca ona budżet państwa.”

Gdy liczbę emerytów i inwalidów — o blicza „Gazeta warsz.“ dodamy do ogólnej liczby urzędników państwowych (około 750 tys.), to okaże się, że przeszło milion osób jest w Polsce, znajdujących się częściowo lub całkowicie na utrzymaniu skarbu państwa, że na każdych 29 mieszkańców jeden jest utrzymywany z pieniędzy podatkowych, które składają pozostałych 28!

W konkluzji pisze organ endecki:

„Doszliśmy do konieczności zrewidowania ustaw, które Sejm uchwalił bez protestu rządów, a przy oklaskach niekiedy społeczeństwa całego.”

A potem smutnie: „A jak niewdzięczną i niepopularną jest rzeczą odbieranie komuś praw nabytych. Ileż hartu wymaga nawrót ze złej i błędnej drogi! Ile siły potrzeba, aby wytrwać w postanowieniu naprawy.”

Jak endecja chce „naprawiać“ głodowe pensje emerytów i renty inwalidów, tego jeszcze nie wiemy, ale już z przytoczonych uwag widać, że endecja tutaj chce szukać równowagi budżetu, przez redukcję tych wydatków. Pamiętać należy, że tylko zdecydowanemu stanowisku posłów socjalistycznych udało się w sejmie przeprowadzić 75 proc. emeryturę dla t. zw. emerytów zaborczych.

Głos „Gazety warszawskiej“ nie jest w tej kwestji w prasie wszechpolskiej odosobniony. Przed kilku już dniami wskazywało — lwowskie „Słowo polskie“ na ten „niepotrzebny“ inwalidzki i emerytalny wydatek.

Po gwałtownym ataku na pozostających w czynnej służbie pracowników państwowych na kaleki wojenne, starców, wdowy i sieroty.

Do równowagi budżetu potrzeba jeszcze skreślić około 200 milj. z wydatków państwowych, a tu „niepotrzebnie“ tym niedziedzom ma się wypłacić aż 170 milj. zł. Skreślić tę „sentymentalną“ pozycję!

Prasa endecka donosi, że p. min. Zdzichowski i p. Głabiński, referent budżetowy już porozumieli się i zrównoważyli budżet. Zapewne ofiarą tego porozumienia padł wydatek na inwalidów i emerytów!

Istotnie genialny pomysł. Ci strejkować nie będą, zupełnie bezbronni.

Miejmy jednak nadzieję, że sejm tego niepoczytalnego i bezwstydnego pomysłu nie wcieli do swoich uchwał.

#### Komuniści prowokują rozruchy.

##### Szereg demonstracji w Warszawie.

WARSZAWA, 15. kwietnia. — (tel. wł.) Dziś w Warszawie demonstrowali znowu bezrobotni, przyczem komuniści w dalszym ciągu prowokowali zajścia.

O godz. 11. zebrało się przed oddziałem państw. urz. pośrednictwa pracy kilkaset osób, które utworzyły pochód na ul. Ciepłą, gdzie znajduje się drugi oddział urzędu pośrednictwa pracy. Po drodze omal nie zdemolowali hali dla bezrobotnych.

W urzędzie wylamano drzwi i zdemolowano plot. Również do lokalu kuchni dla bezrobotnych, wtargnęła grupa wyrostków którzy zaczęli wylewać zupę z naczyń. Następnie grupy bezrobotnych wróciły się na ul. Królewska, gdzie wybito szybę wystawy SKŁADU BRONI

i porwano 4 strzelby. Wtedy rozpoczął się popłoch. Policja zdołała odebrać 3 strzelby. Uciekający ze strzelbami, natknęli na komisarza Zembrzuskiego, którego chcieli rozbroić, wymierzając ku niemu broń. Wówczas post. Mućko strzelił z rewolweru lecz clybił. Przy pomocy innych policjantów ujęto uciekających. Są to Władysław Witoszyński i Maurycy Reichenbach.

Około południa manifestanci z różnych punktów miasta przeszli się w ogrodzie Saskim. Policja obsadziła wszystkie wejścia i wylegitymowała około 200 zebranych.

Szereg osób aresztowano. Wśród aresztowanych znajdują się działacze komunistyczni i notowani przestępcy kryminalni. Po godz. 11-szej zapanował spokój.

#### Premjer Skrzyński przybył do Wiednia.

WIEDEŃ, 15. kwietnia. (Pat.) Dziś rano przybył o godz. 8.55 pociągiem specjalnym na dworzec Fr. Józefa premier Skrzyński w towarzystwie dyrektora protokołu dyplomatycznego Przeździeckiego, dyrektora departamentu Łukasiewicza i sekretarza osobistego Kisielnickiego. Na dworcu powitali ministra kanclerz austr. dr. Ramek, oraz imieniem prezydenta republiki Hainischa radaa Kłaferski. Ze strony polskiej przybyli poseł polski w Wiedniu Wierusz Kowalski, b. minister Twardowski, radaa legacyjny Romer, konsul generalny Ritner, naczelnik wydziału Smolka i prof. Makowski. Ze strony Czechosłowackiej przybył charge d'affaires Pacak, ze strony austriackiej generalny sekretarz urzędu spraw za-

granicznych Peter, poseł austr. w Warszawie Post, b. kanclerz Szober, dyrektor koleji Wirth, tudzież liczni dziennikarze.

Poseł polski Wierusz Kowalski, przedstawił premierowi Skrzyńskiemu przybyłych, poczem premier wsiadł do powozu z kanclerzem drem Ramekiem i udał się do przygotowanych dlań apartamentów w hotelu Imperjal.

Program dnia (dzisiejszego) jest następujący: godz. 12.30 wizyta u kanclerza dra Rameka. Godz. 12.45 przedstawienie członków poselstwa polskiego i deputacji kolonii polskiej. Godz. 13.30 śniadanie u posła Wierusza Kowalskiego, Godz. 16.15 wizyta u prezydenta republiki Hainischa, a następnie obiad u kanclerza dra Rameka.

#### OBSTRUKCJA LABOUR PARTY.

LONDYN, 15. 4. (Pat.) Dziś o godzinie 6 rano w czasie obrad w Izbie Gmin nad bitem oszczędnościowym doszło do niezwykłego zajścia. Mianowicie przedstawiciele partji pracy zażądali odroczenia obrad, a następnie w ciągu obstrukcji odmówili opuszczenia sali, śpiewając i wnosząc okrzyki. Następnie na propozycję Chamberlaina 15 deputowanych z partji pracy zostało zawieszonych w czynności.

#### AWANTURY KOMUNISTYCZNE W PARYŻU.

PARYŻ, 15. 4. (Pat.) Wbrew zakazowi rządu odbyły się wczoraj wieczór manifestacje komunistycznych związków funkcyjnych instytucji publicznych. Manifestanci zostali rozprószeni przez policję, przyczem 300 osób zaprowadzono do komisariatów policyjnych, zatrzymano jednak w areszcie tylko dwie osoby. O godzinie 20 panował już zupełny spokój.

#### TAJEMNICZE LOSY LOTNIKÓW HISZPAŃSKICH.

KAIR, 15. 4. Aeroplany angielskie prowadzą dalsze poszukiwania, dotychczas jednak nie natrafiły na najdrobniejszy ślad lotnika hiszpańskiego majora Estereza. Istnieją przypuszczenia, że Esterez władając biegle językiem arabskim napotkał tubylców, którzy zaprowadzili lotników do Syrii lub Transjordanji, bądź też został zabrany przez przechodzącą karawanę.

#### FALSZYWE DOLARY.

WILNO, 15. 4. (AW). Ukazały się tu na czarnej giełdzie w obiegu fałszywe banknoty dolarowe. — Wśród czarnogieldziarzy zapanował popłoch. Ukazanie się fałszyfikatów na rynku wileńskim, jak również fakt wykrycia ich przed niedawnym czasem w Głębokiem wskazuje na to, że mamy tu do czynienia ze zorganizowaną bandą fałszerzy w Wileńszczyźnie.



# Czy możliwy jest kredyt zagraniczny?

## Przykład Niemiec.

W Niemczech przelewa się od pieniędzy. Prócz olbrzymich pożyczek zaciągniętych bezpośrednio przez rząd, różne gałęzie przemysłu zorganizowanego w syndykatach uzyskały w Ameryce pożyczki na łatwych warunkach. Ogólna suma pożyczek zagranicznych zaciągniętych przez Niemcy wynosi 2 miljardy 181 miliony mk. niem. z czego bardzo znaczna część przypada na pożyczki prywatne. W ostatnich czasach rozpoczęto w New Yorku i Londynie pertraktacje w sprawie pożyczki w wysokości 15 milionów dolarów dla 150 cukrowni niemieckich. Warunki tej pożyczki mają być analogiczne do warunków pożyczki, udzielonej niemieckiemu Syndykatomowi soli potasowej.

Pomimo tych ułatwień kredytowych przemysł niemiecki nie może pracować intensywnie, czego wyrazem jest katastrofalne bezrobocie, przekraczające liczbę dwu milionów zastój w wielu działach produkcji, skrócony tydzień pracy i t. d. Przyczyną tej osłabionej produkcji nie należy zatem szukać w braku kapitału, jak to się czyni u nas, ale daleko głębiej. Składają się na to stosunki polityczne w Europie, nieregulowany eksport, a przede wszystkim osłabiona siła nabywcza zubożałej ludności.

U nas warunki są zupełnie odmiennie. Przemysłowi polskiemu brak kapitału.

Dlaczegoż więc przemysł nasz wzorem niemieckich syndykatów nie stara się samodzielnie o kredyty amerykańskie? Czy sądzi, że geszeftiarz amerykański dla pięknych oczu niemieckich udziela im pożyczek? Bankier amerykański osadza się bardzo mocno na majątku niemieckim, jemu gwarantuje sobie zwrot kapitału. Nasz przemysł chciał być zawsze prowadzony przez rząd za rękę. Było mu z tem wygodniej a przede wszystkim taniej. Wiadomo, rząd zaciągał pożyczki dolarowe, w dolarach je podzisiejszy dzień zwraca, następnie pożyczka przemysłowi wartościowy pieniądz a odbierał zdevaluowany.

Tak więc przemysł nasz i sfery agrarne zdemoralizowane dobrocią rządu ani palcem nie ruszyły o pożyczkę zagraniczną na pokład swoich majątków, czego klasycznym przykładem była pożyczka zaciągnięta w Anglii przez kooperatywę rolną, a gwarantowaną przez rząd. — W rezultacie skarb państwa musiał zapłacić jako ręczyciel za niedotrzymanie przez rolników umowy 25 milionów złotych! Nawiasem trzeba dodać, że wytargowanie od ministra skarbu nieznacznych kredytów na rozpoczęcie robót kosztowało socjalistów wiele trudu!

## Socjalista niemiecki przeciw antypolskiemu szowinizmowi.

Jak wiadomo, podczas debat w parlamencie niemieckim nad przebiegiem i wynikami ostatniej konferencji genewskiej, tow. Breitscheid w wygłoszonej mowie zajął obiektywne stanowisko, przemawiając do rozumu zaciętrzewionych nacjonalistów i uznając słuszne postulaty Polski. Pogąd swój uzupełnił tow. Breitscheid uwagami, umieszczonemi przed kilku dniami w „Vorwärtsie“

Pisze tam m. in.:

„Przedewszystkiem nie możemy sprzeciwiać się dopuszczeniu do Rady Ligi jakiegoś państwa, które nam się nie podoba ze względów polityki niemieckiej. Nie możemy — jeśli nie chcemy znowu stracić życzliwości publicznej opinii świata — opierać się przyjęciu Polski dlatego, że nam się Polska nie podoba i jeżeli poseł von Rheinbaben w jednym z artykułów żąda, że Niemcy od samego początku nie wypowiedziały się zdecydowanie przeciw Polsce, to dowodzi on tem tylko braku zrozumienia tak międzynarodowej sytuacji jak i prac Ligi Narodów.

Nasze stosunki z Polską są, niestety, bardzo złe. Lecz czy to może być przeszkodą do współpracy w Lidze? Przecież celem każdego rozumnego męża stanu

**powinno być doprowadzenie do porozumienia niemiecko - polskiego.**

Przeszkadzać Polsce w otrzymaniu miejsca w Ra-

gwarancja rządowa dla rolników tak łatwo udzielona przez poprzedni rząd była niemoralna i niepedagogiczna, jak wogóle jakkolwiek pomoc udzielana tym, którzy jej nie potrzebują koniecznie.

Majątek nieruchomy przemysłu i rolnictwa jest zbyt wielki i zbyt pewny, by nie miał być pokusą dla kapitału amerykańskiego, który sam nie wie, co z pieniędzmi robić gdzie je lokować!

Trzeba się tylko potrudzić, a kredyty będą. Jeden warunek: gdy się pożyczca, trzeba być w góry przygotowanym na to, że pożyczone pieniądze musi się w umówionym terminie oddać. Wprawdzie nasz Lewiatan nie lubi oddawać, ale do tego trzeba się koniecznie przyzwyczaić. Inaczej sprawa nie pójdzie.

dzie mogą tylko ci, którzy lękają się, że wspólna przynależność do instytucji, torującej drogę pokojowemu rozwiązaniu konfliktów, usunie możliwości zmiany w sposób gwałtowny niemieckich granic wschodnich. Ale nawet ten, który takie plany żywi, musi sobie powiedzieć, że

**są one szaleństwem,**

nawet gdyby Niemcy, chcąc uniknąć współpracy z Polską, trzymały się zdala od Ligi Narodów. Tylko, że wówczas nawet widoki na ewentualną późniejszą korekturę błędów, popełnionych w Wersalu, byłyby o wiele mniejsze.

Niemcy w decyzji swojej powinny się powodować tylko interesami Ligi bez względu na to, czy Polska czy jakie inne państwo brana jest w rachubę jako kandydat do Rady Ligi“.

## SPADEK CZERWIENIA ROSYJSKIEGO.

WARSZAWA, 15. kwietnia. Jak się dowiadują pisma z Moskwy, w związku ze spadkiem czerwieńca podskoczyły od 1. kwietnia w Rosji ceny artykułów żywności o 10 proc., ceny towarów manufakturowych o 50—80 proc. Robotnicy fabryczni w rafinerjach cukru na Ukrainie, w Petersburgu i Moskwie od dłuższego już czasu nie otrzymują wypłat.

—:—

ARTUR CWIKOWSKI.

11)

## MUCHA W PAJĘCZYNI.

(Ciąg dalszy.)

Wyrzucił nagle, rozdrażniony, że na widowni znowu ukazuje się ten człowiek, o którego istnieniu chciał zapomnieć.

— Zawsze ten Olo! Pozwólże mu żyć bez nas... bądźże choć przez pewien czas wyłącznie dla mnie, bądźmy tylko dla siebie. Ilusi, ty chyba nie rozumiesz, jak mi przykro, że zawsze tak daleko uciekasz myślami odemnie.

Powiedziała dziwnym głosem, który brzmiał, jakby go załamało wzruszenie:

— To jedyny człowiek, którego mam na świecie.

— A ja?

— Ty? — rozśmiała się ironicznie — ty przecie nie masz się na co skarżyć. Osiągnąłeś, do czegoś dążył: jestem twoja codzienność.

— Ilu!

— Ale nie poruszajmy tej kwestji. Ja muszę wyjechać, jutro jadę. A ty... ty mnie kochaj i czekaj na mój powrót.

— Więc to musi być? Co mu brakuje?

— Chory... i tyle. Telegrafowano mi.

Wezbrana krew, która wzdymała żyły, dyktowała mu ruchy. Osunął się do jej nóg, położył głowę na kolanach.

— Co ja będę robił przez ten czas... Nie będę cię widział, nie będę słyszał twego głosu...

— O to ci tylko chodzi? Naprawdę tylko o to?

— Kocham cię.

— Wiem — rzekła twardo. — Daleś tego dowody. I nie myśl, że jestem niewdzięczna. O, ja umiem się odwdzięczać! Nikt nie powie, że nie wyplaciłam się... tak za złe, jak za dobre...

Głupiał wobec tego nienaturalnego jej zachowania się, wobec tych słów, których sensu wychwytać się nie silił.

— O czem mówisz?

— Już nie...kochaj mnie więc.

I szybkimi ruchami jąla odpinać haftki sukni.

### XIV. Niel nie ma pojęcia o niczem.

Historja zaczyna stawać się niesamowita i jak się zdaje, niewiele brakuje, aby Niel odegrał w niej rolę bohatera. Lecz jakże zrobić bohatera z człowieka, który miał ukatologowane wszystkie funkeje bytowania i uważał, że wiecy ludzie są po to, aby się o nich uczyć w szkole, a góry na to, aby na nich leżał śnieg. A każdy przyzna, że w dalszym ciągu musi się stać coś niezwykłego. Choć trudno przypuścić, że autor, to jest ja, za temat obrał sobie miłość dwojga młodych, która się kończy małżeństwem lub procesem o alimenty.

Mimo, że Niel jest normalnym osobnikiem, sytuacja, w jaką się wpłatał, nie jest zupełnie naturalna. Gdyby się nad nią uważniej zastanowił, przyznałby, że niepotrzebne było odkrycie, które zrobił w mieszkaniu Moreja, a w każdym razie poddałby krytycznej ocenie swój stosunek do pięknej nieznanym. Co za lekkomyślność mieć romans z kobietą, o której się nie wie, gdzie

egzystuje poza godzinami, spędzonymi wspólnie! A łącznie z tą tajemniczością kapryśnie jej usposobienie obudzić w nim powinno było poważne refleksje. Ale Niel nie był od tego, aby refleksjami zaprzętać umysł i właśnie takiego jak on potrzebowałem dla doprowadzenia noweli do sensacyjnego zakończenia.

Niespodziewany wyjazd Ili do chorego brata nie zemocjonował go zbyt, czego głośnym było dowodem, że następnego ranka, ubierając się, wygwizdywa z zapalem arje z najnowszych operetek. Przy bezpośredniości obcowaniu z pożądaną kobietą ten czy ów mężczyzna jest zawsze jednaki; oddalając się od niej jeden zabiera wszystko swoje ze sobą, drugi pozostawi przy niej większą część siebie. Niel był z tych pierwszych.

Wiem że te nawiasowe uwagi szkodzą zawartości opowiadania, ale jest to stara nawyczka. Nie mogę wstrzymać się od zadookumentowania, że i ja mam coś do powiedzenia o miłości i kobiecie.

Mimo, że Niel nie stał na wysokim piedestale etyki i z sentymentalizmem nie miał nic wspólnego, nie można mu zarzucić, jakoby przeszedł do porządku dziennego nad swą sezonową awanturką. Owszem, przez całe dwa dni myślał w wolnych chwilach o Ili, rozpamiętując rozkoszne tajemnice tych sam na sam, które pobudzały w nim krew do szybszego krążenia.

— Trzeba mieć szczęście — uśmiechał się pod wąsem z zadowoleniem — kobieta jak łania, a przy tem ma coś, coś (nieokreślonego w sobie, co miłości dodaje przysmaku.

(C. d. n.)



# MOZZUCHIN i LISIENKO

ulubienicy Publiczności wystąpią w najnowszym wystawowym erotycznym dramacie p. t.:

## Grzeszna miłość

Kino LEW.

Akcja na tle wspaniałych zdjęć Anglii, Nicei, Korsyki i Paryża.  
Dziś 16/IV Premiera

Kino LEW.

## Premjer Skrzyński w Pradze.

PRAGA, 15. kwietnia. (Pat.) We wczorajszym obiedzie wydanym przez dra Benesza na cześć premiera Skrzyńskiego wzięli udział poseł polski Lasocki w towarzystwie członków poselstwa polskiego w Pradze oraz członkowie polskiej delegacji lotniczej i gospodarczej przebywającej w Pradze. Dalej przedstawiciel dyplomatyczny akredytowanej w Pradze wojskowej misji

francuskiej generał Feuquer, prezes rady ministrów Czerny, członkowie rządu, reprezentanci obu izb zgromadzenia narodowego, poseł Malipeter i senator Kłofacz, wiceprezes senatu dr. Hruban, oraz wielu senatorów i posłów, w końcu dyrektor banku narodowego dr. Pospizil i wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych.

—:—:—

## Łańcuch prasowy.

### Zbiórka na fundusz prasowy Dziennika Ludowego.

Wezwani składamy na fundusz prasowy „Dziennika Ludowego“ kwotę 100 zł. i wzywamy do złożenia stosunkowo do ilości członków Związek Zawodowy Kolarzy odpowiedniej kwoty i Związek Zawodowy Pracowników Gminnych.

Ckr. Związek Pracowników Kas Chorych i Inst. Ubezpie. Społ. we Lwowie.

1) Wezwana składam 5 zł. i wzywam Żelaszkiewiczza Kornela, Cwikowskiego Artura, Mieczysława, Janinę i Eugenję Szczerskich ze Stryja do złożenia dowolnej kwoty.  
Helena Fiebertówna.

Wezwany składam zł. 10 i wzywam Pickausa Antosia, Kocha Jasia i Szczuckiego Leona do złożenia tej samej kwoty i wzywania dalszych.

Karol Ruppenthal.

Wezwany składam 5 zł. i wzywam Drzymalię Włodzim., Nadła Rudolfa i Hojnackiego Józefa.

Adolf Podlewski.

Wezwany składam 10 zł. i wzywam do złożenia odpowiedniej kwoty tow. tow. prez. Bandurowicza ze Skolego, inż. Wł. Kobaka i Józefa Oktawę z Borysławia, prez. dr. Józefa Moslera ze Stanisławowa, komisarza Al. Janickiego, dr. Kowalewskiego i dr. Michała Starera z Nadwórnej, Szafranskię i Stanisławę Sokołowską z Worochty, dyr. Jana Kozakiewicza i Święcickiego z Kołomyj, prez. dr. Syropa z Sambora, prez. Mikrutę i dr. Grossfelda z Przemyśla, Jana Barysa ze Lwowa.

Jan Ochman.

Wezwany składam zł. 5 i wzywam tow. Brauna Eljasza fryzjera, Mienickiego, Jareme Eustach.

Hirsch.

Wezwany składam 5 zł. i wzywam tow. Nowakowskiego, Laszkiewicza, Dublewskiego, Rzepkę, Rychlewskiego i Serbera do złożenia odpowiednich kwot i wyznaczenia następców.

Cyganik Jan.

Wezwany składam 10 zł. i wzywam Dr. Angielskiego i Dr. Nachera.

Dr. Ożjasz Margulies.

Przyłączając się do akcji łańcuchowej, składam 5 zł. i wzywam współpracowników red. „Dziennika Ludowego“: Annę Rosenberg, Artura Cwikowskiego i St. Klimka do złożenia odpowiednich kwot i wezwania innych.

E. Turbacki.

Wezwany składam 10 zł. i wzywam do złożenia dowolnej kwoty tow.: Kuśnierza Juliana, Krasickiego Teodora i Astmana Ignacego.

Matwój Józef.

Wezwany składam 10 zł. i wzywam do złożenia wolnej kwoty tow.: Szportuna Władysława i Scheiba Wilhelma.

Dominik Leon.

Wezwany przez tow. Schmerziera, składam 10 zł. (dziesięć) i wzywam tow. Karola Schreiberę, Leona Friesnera, Łabędzkiego Feliksa, Mieczysława Giełczyńskiego i lekarzy Kasy chorych w Stanisławowie pp. Dra Drzewickiego i Dra Meyera do złożenia odpowiedniej kwoty.

Leon Geffer.

Wezwany składam 5 zł. i wzywam Rudolfa Fluhrę i Staubera Hermana do złożenia odpowiednich kwot.

Pikor.

Wezwany składam 5 zł. i wzywam Cegłowskię, Kondrackiego, Kolbuszewskiego, Rewicza, Zalewskiego Wacława i Kuśnierza Iwana.

Todorowski Lud.

Wezwany składam zł. 5 i wzywam Smulikowgo Adama do złożenia odpowiednich kwot i wezwania innych.

St. Piaskowski.

Wezwany składam kwotę 10 zł. i wzywam do złożenia takiej samej kwoty tow. Matwija Franciszka, Friedmana Maksymiljana i Reizesa Markusa.

Pfeffer Leon.

Omyłka druku: Onegdaj wezwano Jaszka Stanisława, a nie Jozzka.

### ZABRONIONA MOWA O POKOJU.

NORYMBERGA, 15. 4. W tutejszym stowarzyszeniu miłośników pokoju miał odbyć się odczyt Francuza, Goumonda o celach ruchu pokojowego. Państwowa policja norymberska zabroniła jednak wygłoszenia odczytu i dopiero na skutek interwencji w ministerstwie spraw wewnętrznych zezwolono, aby odczyt Francuza wygłosił Niemiec, członek stowarzyszenia pokojowego.

## Rosja chce zawrzeć pakt gwarancyjne ?

z Polską i państwami bałtyckimi.

„The Times“ od swego korespondenta z Rygi dowiaduje się, że moskiewski komisarjat dla spraw zagranicznych przesłał instrukcje swym przedstawicielom w Warszawie, Helsingforsie, Rewlu, Rydze i Kownie, dotyczące rokowań z Polską i państwami bałtyckimi w celu zawarcia paktów gwarancyjnych. Rząd sowiecki zamierza zawrzeć trzy pakt: jeden z Polską, jeden z Finlandją i 1 z państwami bałtyckimi (Estonją, Lotwą i Litwą). Dotychczas urzędowa prasa rosyjska uważała rokowania z jakąś kombinacją państw bałtyckich za rzecz wykluczoną. Widocznie jednak względy taktyczne dyktują obecnie inną politykę. Ostatnie propozycje są powtórzeniem propozycji Koppa. Moskwa proponuje:

1) Wzajemną gwarancję istniejących granic. 2) zawarcie wzajemnego paktu nieagresji. 3) wzajemną neutralność w razie, gdyby jedna ze stron była zamieszana w wojnę. 4) zobowiązanie się, każdego państwa do niebrania udziału w jakimkolwiek wrogiem ugrupowaniu, skierowanym przeciwko jednemu z nich. 5) ustalenie pokojowych środków, dla załatwienia nieporozumień. 6) zawarcie traktatu handlowego. Rząd sowiecki pragnie osiągnąć porozumienie z Polską. Prasa sowiecka wskazuje że Niemcy natychmiast po wejściu do Ligi wysuną kwestję G. Śląska i korytarza gdańskiego. Przyjaźń z Rosją wzmocni stanowisko Polski, podczas gdy przez orientację zachodnią nie nie zyska.

## „Niezadowolone“ z powodu pobytu Boncoura w Polsce.

„Westminster Gazette“, omawiając podróż p. Paul- Boncoura do Polski, oświadcza, że jak wynika z przemówień, wygłoszonych przez Paul- Boncoura, wizyta miała charakter propagandystyczny i celem jej było wzmocnienie wpływów francuskich na wschodzie. Zapewnienie Paul- Boncoura, że będzie popierać żądania Polski w sprawie stałego miejsca do Rady Ligi, nie było zapewne li tylko prywatnym oświadczeniem gościa. Dlatego — zdaniem „Westminster Gazette“ — powinien angielski urząd spraw zagr. wypowiedzieć się w tej sprawie w tym duchu, że Anglja przeciwna jest wszelkim próbom rozszerzenia Rady Ligi, dopóki Niemcy nie otrzymają stałego miejsca. Rząd angielski nie powinien przypatrywać się w milczeniu jawnej propagandzie francuskiej.

Równocześnie z głosami niezadowolenia w Anglii, wyraża także Moskwa oficjalnie swój protest przeciw przemówieniom p. Paul- Boncour'a, wygłoszonym w War-

sawie. P. Cziczerin polecił bowiem ambasadorowi sowieckiemu w Paryżu, p. Rakowskiemu, by założył protest u rządu franc. przeciw wystąpieniom p. Paul- Boncour'a w Polsce.

Niektóre pisma berlińskie omawiają obszernie przemówienie Paul- Boncoura, wygłoszone w sobotę, w gmachu sejmu warszawskiego. Półoficjalna („Die Politisch-diplomatische Korespondenz“ komentuje szczególnie ustęp przemówienia poświęcony armji polskiej. Pomijając optymizm, z jakim Boncour mówi o kwestjach spornych polsko-niemieckich, pisze „Die Politisch-diplomatische Korespondenz“ — uderza nas przede wszystkim rola, jaką przypisuje on żołnierzowi polskiemu nie tylko w stosunku do Rosji, ale także wobec równowagi europejskiej, której stworzenie mają na celu traktaty locarneńskie. Ta uderzająca, zwłaszcza w ustach Francuza-socjalisty pochwała, musi być odzwierciedleniem ducha lokarneńskiego.

### LOT AMUNDSENA DO BIEGUNA PÓLNOCNego.

LONDYN, 15. kwietnia. Statek powietrzny „Norge“, prowadzony przez Amundsenę, opuścił Pulham. Amundsen ma zamiar lecieć wzdłuż wybrzeży morza Północnego do Oslo (Chrystyanja), a stamtąd kontynuować podróż przez Sztokholm do Petersburga.

### ZNOWU AWANTURY MONARCHISTÓW.

WARSZAWA, 15. 4. (AW). W teatryku „Periskie Oko“ powtórzyły się wczoraj ponownie awantury podczas rewji „My chcemy króla“. Gdy p. Pogorzelska śpiewała piosenkę: „...Zula chce króla...“ — jeden z obecnych na widowni rozlał w teatryku formatinę. „Obrońcę króla“ aresztowano za zanieczyszczenie powietrza w sali.

### KREMATORJUM WIEDENSKIE.

WIEDEN, 15. 4. W tutejszym krematorjum, które funkcjonuje od 3 lat, z roku na rok zwiększa się ilość kremacji. W r. 1923 spalono w niem 835 zwłok, w r. 1924 — 1424, w r. 1925 — 1800. Z 576 zmarłych, których zwłoki spalono w trzech pierwszych miesiącach r. 1926, 350 należało do kościoła rzymsko-katolickiego.

### WARSZAWA OBURZONA NA PODWYŻKĘ TARYFY TRAMWAJOWEJ.

WARSZAWA, 15. 4. (AW). Projekt podwyższenia cen biletów tramwajowych na 25 do 30 gr. wywołał energiczny sprzeciw całej prasy warszawskiej. W dniu dzisiejszym Rada Ministrów ma się zająć sprawą podwyżki.



# Nowiny z dnia.

Lwów, dnia 16 kwietnia

**IGNACY STANISŁAW GUSZTYWA**, członek „Ogniska“, zmarł dnia 13. kwietnia, w 46 roku życia. Zmarły znany był w szerokich kołach jako niezmiernie pracowany na niwie organizacyjnej, odznaczał się nieprzeciętną gorliwością i zaletami charakteru. Cześć Jego pamięci!

**ZARZĄD GNAZDA ZWIĄZKU ARTYSTÓW SCEN POLSKICH** we Lwowie zawiadamia, że wskutek wielkiego napływu fantów na loteryję budowy domu aktora weterana w Skolimowie, między innymi 2 placów pod budowę willi nad morzem w Hajterowie, ramy loterji zostały znacznie rozszerzone, a ciągnięcie loterji za zezwoleniem Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej przesunięte na dzień 5. maja b. r.

**W ZWIĄZKU Z DEMONSTRACJĄ** sobotnią przed ratuszem aresztowała policja polityczna około 30 osób, którzy od 5 dni przebywają w areszcie policyjnym razem ze zbrodniarzami i od tego czasu nie byli przesłuchani. Aresztowani urządzili strejk głodowy, który trwa już 3 dni, żądając przesłuchania, względnie odesłania do sędziego śledczego. Metody stosowane przez tutejszą policję polityczną, która zatrzymuje w areszcie policyjnym bez przesłuchania przez szereg dni, są niezgodne z konstytucją, która nakazuje przesłuchać aresztowanego do 48 godzin i odesłać go do sądu. Apelujemy do czynników decydujących, by ukroćli metody policji i zarządziły, by przepisy konstytucji o wolności osobistej były przestrzegane.

**ZE SPRAW MIEJSKICH.** W bieżącym tygodniu Magistrat wydał konsensusy na budowę dwóch trzypiętrowych domów przy ul. Piłchowskiej oraz na budowę parterowego domu przy ul. Wuleckiej. Za spóźnioną wojskową rejestrację ukarano 21 osób grzywnami od 10 do 30 zł., jedną osobę ukarano grzywną 5 zł. za przyjmowanie obcych na nocleg bez upoważnienia przemysłowego, w końcu ukarano 13 właścicieli domów, względnie dozorców, grzywnami od 1 do 10 zł. za przekroczenie przepisów sanitarno-policyjnych.

**NAGLE ZGONY.** 59-letni Antoni Hedwig, wróciwszy wczoraj z teatru do domu przy rozbieraniu się zachorował nagle i zmarł przed przybyciem lekarza. Przybyły lekarz miejski dr. Litwinowicz stwierdził zgon wskutek udaru sercowego.

62-letni Józef Strzelecki, zam. przy ul. Sykstuskiej, zmarł nagle również wczoraj w nocy na udar sercowy.

**ZAMACHY SAMOBÓJCZE.** 25-letni Władysław S. popełnił zamach samobójczy wczoraj wieczorem w ul. Żółkiewskiej, zatrąwszy się jodyną i karbolem. Pogotowie rat. odwiozło go w stanie groźnym do szpitala. Anna G., zam. przy ul. Prowiantowej, usiłowała struć się jakąś nieznaną trucizną. Pogotowie rat. odwiozło ją również w stanie groźnym do szpitala. Powody desperackich kroków nie udało się ustalić.

**Z KRWAWEJ KRONIKI.** Onegdaj został zamordowany na gościńcu pomiędzy Rzeszowem a Sokołowem Marcin Dorosz, handlarz nierogacizną oraz jadący z nim woźnica. Zbrodniarz zrabował swej ofierze 20 tysięcy złotych. Policja ujęła wkrótce mordercę, którym okazał się tamtejszy mieszkaniec N. Stapor, syn handlarza byłym.

W Piotrkowie znaleziono w dole kloaczny skrzynkę, w której znajdowały się dwie głowy, kobiety i mężczyzny, w wieku około 50 lat. Głowy te odcięto od tułowiów przed kilku miesiącami. Identyfikacji zamordowanych nie udało się ustalić.

**ARESZTOWANIE ZA PODRZUCENIE DZIECKA.** 19-letnia Anastazja Fil, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, została aresztowana za podrzucenie swej 3-miesięcznej córki na Wysokim Zamku.

**CZYJE SKÓRY?** W firmie Suslak i Ska przy ul. Nowej Rzeźni zjawiał się 13. bm. nieznany osobnik, który zaproponował kupno dwóch skór bydłych. Zapytany o pochodzenie tych skór osobnik ów nie dał żadnej odpowiedzi i zbiegł, pozostawiając skóry te w powyższym magazynie.

**PODRÓŻ KOLEJĄ W STROJU ADAMOWYM.** Aleksander Mandelbaum, właściciel fabryki w Krakowie, jadąc koleją do Lwowa, ułożył się nocą do spoczynku w wagonie sypialnym. Nieznany osobnik skorzystał z tej sytuacji i skradł M. ubranie, buciki, koszulę, zegarek złoty marki „Schafthausen“, łańcuszek

## Pod kołami motocykla i samochodu.

Wczoraj popołudniu zdarzyły się dwa wstrząsające wypadki przejechania chłopca i dziewczynki.

Po godzinie 2-giej popołudniu jechał motocyklem Zygmunt Wałukiewicz, właściciel pracowni mechanicznej przy ul. Akademickiej, aby wypróbować sprawność naprawionego motoru. W ulicy Janowskiej podczas jazdy, w szalonym pedzie motocykl wpadł w grupę dzieci, przyczem 8-letnia Aleksander Uczkowski nie zdołał zbiedz z drogi i został przejechany.

Przybyły na miejsce wypadku lekarz Pogotowia rat. stwierdził, że nieszczęsny doznał

**ZALAMANIA PODSTAWY CZASZKI**

i złamania lewej nogi. W stanie groźnym odwieziono go do szpitala.

Drugi wypadek zdarzył się w Rynku po godzinie 5 popoł. 10-cio letnia Natlja Lewkiewiczówna, córka listonosza, przebiegając pomiędzy oddział maszerujących żołnierzy wpadła pod koła samochodu będącego własnością M. K. E., a kierowanego przez Józefa Zamojskiego. Nieszczęsna doznała złamania lewej nogi i ciężkiego zranienia na głowie. Pogotowie rat. odwiozło ją również do szpitala.

Policja w obu wypadkach zarządziła dochodzenia w celu ustalenia winy sprawców wypadków.

platynowy i srebrne spinki. Poszkodowany obudził się za Rzeszowem, spostrzegł kradzież, jednakowoż za złodziejem ślad zaginął. „Wygodna“ podróż kosztowała M. 1.500 zł.

**DOLARY** płać wczoraj Bank Polski 8.80, przekazy na Nowy Jork 8.85 zł.

**WŁAMANIE DO RESTAURACJI.** Wczoraj o świcie włamali się nieznani osobnicy do restauracji Eljasza Luftschütza przy ul. Janowskiej, skąd skradli 46 flaszek wódki kawał kielbasy i 2 zł. w gotówce.

**Z RUBRYKI BEZ KONCA.** Z zamkniętego mieszkania Ludwika Leszczyńskiego przy ul. Szeptyckich, skradziono 200 zł. w gotówce.

Ze strychu realności przy ul. Korzeniowskiego skradziono bieliznę, wartości 78 zł., na szkodę Betti Weisbor.

Nieznany kieszonkowiec skradł 39 zł. Romanowi Korzelakowi, w chwili, gdy poszkodowany kupował grzebyk przy straganie na pl. Rzeźni.

### PODZIĘKOWANIE.

\* Sekcja Kobiet P. P. S. prowadząca kuchnię dla bezrobotnych, składa tą drogą serdeczne podziękowanie firmie Konopacki, przy ul. Żółkiewskiej, za godny naśladowania dar dla kuchni bezrobotnych.

—:—:—

L. M. 36.930/926.

I.

## Obwieszczenie.

Magistrat miasta Lwowa podaje niniejszem do wiadomości, że w myśl reskryptu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dn. 16. stycznia 1926 Nr. S. F. 202/926 — wydanego zgodnie z reskryptem Ministerstwa Skarbu z dnia 7. stycznia 1926 L. D. O. P. 6917/V przystępuje Gmina miasta Lwowa z dniem 26. kwietnia 1926 do wypłaty kuponów za II. półrocze 1925 od obligacji Gminy miasta Lwowa z roku 1896, 1900 i 1911, ulegających przerachowaniu po myśli rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27. grudnia 1924 Dz. U. Rz. Nr. 115. Wypłata kuponów nastąpi jedynie od obligacji zarejestrowanych na mocy rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 20. lipca 1925 Dz. U. Rz. Nr. 75 uznanych przy rejestracji za własność polską, oraz od tych obligacji uznanych za własność obywateli obcych, które nie podpadają pod postanowienia § 43. ust. 1, 2 i 3 rozporządzenia z dnia 14. maja 1924 Dz. U. Rz. Nr. 30 ex 1925.

Wartość kuponu w wysokości 4 proc. w stosunku rocznym oblicza się zgodnie z postanowieniem §§ 2 i 3 rozporz. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27. grudnia 1924 Dz. U. Rz. Nr. 115.

W celu podjęcia przypadających do wypłaty kwot za kupony winny strony zgłaszać się począwszy od 26. kwietnia 1926 w głównej Kasie miejskiej i przedłożyć dotyczące obligacje, wraz z zestawieniem sumy kapitału nominalnej wartości i ilości sztuk obligacji, o ile przedkłada się ponad 10 sztuk obligacji.

**MAGISTRAT KRÓL. STÓL. MIASTA LWOWA.**

We Lwowie, dnia 6. kwietnia 1926.

J. NEUMANN m. p.

## Z sali sądowej.

### Niedobre małżeństwo.

26-letni Wacław Wiśniowski poślubił przed niedawnym czasem starszą od siebie o 10 lat Katarzynę N. Młody małżonek nie grzeszył zbytnią stałością, małżonka zaś je-

go nader była zazdrosną. Życie obojga nie ścieliło się przeto różami, lecz obfitowało w nieporozumienia, które wpłynęły ujemnie na stan zdrowia Wiśniowskiej.

W lutym b. r. W. była zmuszona zwrócić się o poradę do lekarza, i odbywała kurację. Dnia 19 wspomnianego miesiąca Wiśniowski przygotował żonie lekarstwo, wlewając 20 kropli przypisanego rzekomo przez lekarza lekarstwa do pewnej ilości wody. Chora po skosztowaniu leku zauważyła odmienny smak jego niż poprzednio, przyczem preparat ten sparzył jej jamę ustną. Wobec tego zaalarmowała sąsiadów wieścią, iż mąż usiłował ją otruć.

Wiśniowski zawiadany do policji zeznał, że zamiast lekarstwa wlał odpowiednią ilość do wody kwasu solnego.

Na podstawie wyników śledztwa policja oskarżyła W. o zamach morderczy, popełniony z premedytacją.

Wczoraj stanął W. przed trybunałem wyrokującym, jako oskarżony o usiłowane żonobójstwo. Podesądny zeznał, że w chwili krytycznej był tak „zamroczony“, że nie zdawał sobie sprawy z tego co czyni. Był bowiem tak bardzo zniechęcony do życia wskutek niesnasek małżeńskich i niedobranego stadła, że nosił się z zamiarem samobójstwa.

Lekarze, rzeczoznawcy sądowi orzekli, że ta ilość kwasu solnego, którą Wiśniowski przygotował żonie nie mogła stać się groźną dla życia, ani też spowodować trwałszego uszczerbku dla zdrowia chorej.

Trybunał zasądził przeto oskarżonego za lekkie uszkodzenie ciała na 1 miesiąc ścisłego aresztu. Trybunałowi przewodniczył r. Chlamtacz.

### Członkowie Z. M. K. Z. U. przed sądem.

Wczoraj ukończono przesłuchiwanie oskarżonych i rozpoczęto odczytywanie znalezionych podczas rewizji u podesądnych broszur i ulotek. Dziś rozpocznie się przesłuchiwanie świadków powołanych do rozprawy.

✘	<b>NADESŁANE.</b>	✘
(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)		

Wyośiąć i przesłać!

**Dom Bankowy**

**Schütz i Chajes, Lwów**

(Rok założenia 1900)

Proszę mi zaraz przesłać:

..... **ćwiartek po 10 złotych**  
 ..... **połówek „ 20 „**  
 ..... **całych „ 40 „**

Należność ..... zł. nadam czekiem PKO wolnym od porta, który proszę dołączyć do losów. Mój adres:



# Sprawa bezrobocia na Radzie Miejskiej.

## Program robót budowlanych i inwestycyjnych.

Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej, prez. Neuman przedłożył szczegółowy plan robót ziemnych i budowlanych, jakie w zakresie działalności gminy zostały już rozpoczęte, względnie w najbliższych dniach będą przeprowadzone.

O ile chodzi o fundusze, gmina z własnych nadzwyczajnych dochodów posiada kwotę 60 tys. zł., nadto otrzymano od rządu 100 tys. zł.

Za te fundusze przeprowadza się rekonstrukcję całego szeregu ulic, naprawy bruków, chodników, budowy kanałów w ul. Gródeckiej i Stryjskiej, oraz buduje się domy przy tej ostatniej ulicy.

Poza robotami gminnymi rozpoczęto budowę domu prof. uniwersyteckiego, domu studentek, budowę domu oficerskiego, P. K. O., w najbliższych dniach rozpoczyna się budowa domów na Persenkówce, przez spółdzielnię „Polska Strzecha“, nadto projektowana jest budowa poczty na dworcu głównym, oraz znajdują się fundusze w Banku gospodarstwa krajowego, na wykończenie budowy domów, rozpoczętych przez prywatnych właścicieli ub. roku.

Nad sprawozdaniem tem, rozwinęła się obszerna, żywa, czasami gwałtowna dyskusja.

Tow. dr. *Buber*, omówiwszy grozę sytuacji z powodu bezrobocia, stwierdził, iż plan ten jest niewystarczający, wykazał iż projektowane, czy rozpoczęte roboty są niewystarczające, aby dać zatrudnienie wszystkim bezrobotnym. Domagał się przeto, aby prezydent miasta nakazało właścicielom domów odnowienie fasad kamienic i klatek schodowych. Magistrat również winien przeprowadzić te adaptacje we własnych budynkach oraz

### ODNOWIĆ RATUSZ.

Następnie miasto winno postarać się o odpowiednią pożyczkę i przystąpić do wiel-

kich inwestycji w mieście.

Domagać się również należy, aby rząd pobierany państwowy lokatorski podatek od mieszkańców Lwowa oddał na fundusz budowlany w mieście.

Tow. *Tomaszek*, omówiwszy katastrofalne położenie robotników i rękodzielników, wzywał do zarządzenia zlemu. Dyrekcja poczt swemi niezwykle żądaniami utrudnia rozpoczęcie robót przy budynku na dworcu głównym.

Tow. *Hell* wskazał na zaniedbanie przedmieść. Przy uporządkowaniu tych dzielnic znalazłoby zatrudnienie około tysiąca osób. Między innymi zaniedbane są bruki w Bogdanówce. Tysiące mieszkańców jest odciętych od świata.

Inż. *Biernacki* domagał się przeprowadzenia robót ziemnych na wielką skalę. Następnie przemawiali r. *Murzyński*, *Thulie*, tow. *Lang* i dr. *Loewenherz*, który postawił odpowiednią rezolucję.

Kupiec *Sudhof* przemawiał następnie w prowokacyjny sposób, domagając się, by wprowadzić 10-cio godzinny dzień pracy. Ten reprezentant spekulacji i paskarstwa radby wyzyskać robotników do ostatnich granic, podobnie jak wykorzystuje swój mandat radziecki dla spraw osobistych.

Wbrew opinii korporacji otrzymał on ostatnio koncesję szynkarską. Zasłużoną odpowiedź dał mu tow. red. *Szczyrek*.

### PIĘTNUJĄ W OSTRYCH SŁOWACH

występ tego reprezentanta paskarstwa, która to plaga rozwiła się w Polsce i jak rak wżera się w żywotne soki społeczeństwa

W głosowaniu uchwalono wnioski tow. dra *Bubera*, inż. *Biernackiego* i dra *Loewenherza*.

Pozatem załatwiono w końcu szereg drobnych spraw, poczem posiedzenie zakończono po godz. 10 w nocy.

# Układ niemiecko-sowiecki

## uwzględnia zasady Ligi Narodów.

LONDYN. 15. kwietnia. (Pat.) Prasa wczorajsza podaje zaczerpnięte ze źródeł urzędowych niemieckich wiadomości o przebiegu rokowań niemiecko-sowieckich w sprawie konwencji. Konwencja ta, która nie została jeszcze podpisana jak można sądzić, nie spowoduje zmiany w dotychczasowych stosunkach pomiędzy obu układającymi się stronami a innymi państwami.

Źródła urzędowe niemieckie wyjaśniają jednocześnie, że nowa ta konwencja

### NIE BĘDZIE STAŁA W SPRZECZNOŚCI ZE STATUTEM LIGI NARODÓW.

ani też nie spowoduje zlekceważenia zobowiązań, które Rzesza wzięła na siebie przez podpisanie traktatu locarneńskiego. Wyjaśnienia te są rozumiane przez angielskie koła polityczne w ten sposób, że porozumieniu locarneńskiemu nie grozi z tej strony żadne niebezpieczeństwo.

Po tego rodzaju wyjaśnieniach, rządowe koła brytyjskie nie żywią żadnych obaw

co do niepomyślnych skutków, które dla dotychczasowego porządku rzeczy w Europie mogłyby wynikać z proponowanej konwencji sowiecko-niemieckiej. W angielskich kołach rządowych podkreślają szczerze wyjaśnienie niemieckich stanowiącą zadowalający kontrast między stosowaną obecnie jawną procedurą w rokowaniach niemiecko-sowieckich w przeciwstawieniu do tajnych rokowań przeprowadzonych w swoim czasie w Rapallo. W tej wyrażonej zmianie metody dopatrują się tu przejawu znacznej

### POPRAWY STOSUNKÓW MIĘDZY NIEMCAMI A RESZTĄ PAŃSTW.

które podpisały układ locarneński. Tym sposobem Niemcy zdaniem angielskich kół rządowych dają dowód żywotności ducha, co przejawiało się również ostatnio w Genewie, w akcji państw locarneńskich, potwierdzającej niezmienną zawartego w Locarno układu.

# Pan sołtys odczynia.

„Gazeta Kaliska“ przytacza przykład, jak mocnym jeszcze jest panowanie zabobonów nawet wśród jednostek, zajmujących w gminach bądź co bądź stanowiska.

Oto konie jednego z sołtysów w pow. łódzkim zapadły na żołądek, a trzy z nich padły. Wkrótce po tem zjawiała się we wsi jakaś wróżka i wmówiła w sołtysa, że jego sąsiad oczarował konie, za co winien się na nim zemścić; może to uczynić w sposób następujący:

Z czarnej kury należy wyjąć wnętrznosci, powiesić je w kominie i następnie uwędzić. Wróżka twierdziła, że tak jak wnętrznosci kury uwędnią także wnętrznosci fałszywego przyjaciela.

Sołtys uległ w swem zmartwieniu namowom i zastosował się do jej wskazówek; obrzędy wędzenia wnętrznosci otoczył nawet tajemniczością, nie pozwalając kominiarzyczkowi, który przybył do wsi, wyminiatać w swoim kominie...

I pomyśleć, że taki człowiek jest włodarzem we

wsi, rozstrzyga o wielu ważnych kwestjach, jest rzecznikiem potrzeb mieszkańców w starostwie i na sejmikach.

Ciemnota jest zbyt jeszcze wielka u nas a zwłaszcza w b. Kongresówce.

# Akcja rządu w sprawie bezrobocia.

WARSZAWA. 15. kwietnia. — (tel. wł.) W prezydium rady ministrów, odbyła się dziś pod przewodnictwem min. Raczkiewicza konferencja w sprawie walki z bezrobociem. Między innymi uczestniczyli w konferencji tow. *Ziemięcki* i *Barlicki*.

Uczestnicy doszli do przekonania, że istnieje możliwość zmniejszenia bezrobocia przez ożywienie ruchu budowlanego w Warszawie i na prowincji, na co środki już znalezione.

W Warszawie dzięki pożyczce udzielonej magistratowi uzyska pracę 1800 bezrobotnych.

# Linde przed sądem.

WARSZAWA. 15. kwietnia. — (tel. wł.) Dzisiejszą rozprawę przeciw Lindemu i tow. wypełniło blisko 6 godzinne przemówienie prokuratora Rudnickiego, który z wielką erudycją obalił wszystkie złudzenia co do zasług Lindego i wykazał ponad wszelką wątpliwość winę jego, polegającą na tolerowaniu nadużyć i działaniu na szkodę państwa.

Rzecznik prokuratury wniósł o zasądzenie Lindego, Baua i Hryniewicza, solidarnie na zapłacenie 17.779 dol., Baua i Lindego na 25.949 dolarów, a Lindego na 1 milion 127.503 zł.

Jutro przemawiają obrońcy.

# Faszyści amerykańscy z karabinami maszynowymi.

NOWY YORK. 15. 4. W Illinois wybuchły poważne rozruchy. Członkowie szowinistycznego związku posługującego się terrorem, Ku-Klux-Klanici, którzy posiadali karabiny maszynowe, starli się z tłumem, pomagającym policji. Natarcie tłumy zostało odparte, przyczem zginęło 6 osób, a wiele odniosło rany.

Nad Illinois zawieszono stan obłączenia.

### GEN. SIKORSKI DALEJ POLITYKUJE.

WARSZAWA. 14. kwietnia. — (tel. wł.) Onegdaj przybył do Warszawy gen. Sikorski i odbył kilka konferencji politycznych. W związku z tem zauważyć należy, że polityka gen. Sikorskiego wnosi poważny rozstrój do armji i powinna być ukrócona.

### POLSKI TURNIEJ SZACHOWY.

WARSZAWA. 15. 4. Turniej szachowy o mistrzostwo Polski dzień trzeci: Kohn wygrał z Lubińskim, Ławski z Wołowiczem, Kremer z Friedmanem, Wojnicz z Konczyńskim, Kolski remis z Makarczykiem, Blass remis z Kleczyńskim. W starcie oddajono: Pilsz, Kokowski, Przepiórka, Friedman, Appel, Rogodzyński.

### PROCES FUCHSA I SPÓLNIKÓW.

WARSZAWA. 15. 4. Rozprawa przeciw Fuchsovi i tow. trwa. Dziś odbywa się w dalszym ciągu przesłuchanie świadków, których zeznania nie wykraczają poza ramy szczegółów objętych aktem oskarżenia.

### MORDOWNIE.

LONDYN. 15. 4. (AW). Przedstawiciel min. górnictwa w Anglii oświadczył w Izbie Gmin w dyskusji nad stanem górnictwa węglowego, że w r. 1924 utraciło w górnictwie życie 1218 osób, zaś 197 tys. odniosło rany. W r. 1925 utraciło życie 1158 osób, rany odniosło 182 tys. osób.



## Roboty inwestycyjne w miastach

rozpoczną się w najbliższym czasie.

Tow Ulen et Co finansuje i wykonuje od przeszło roku roboty inwestycyjne (wodociągi, kanalizacje, rzeźnie i hale targowe) w Częstochowie, Lublinie, Piotrkowie i Radomiu. Roboty te zatrudniają w powyższych miastach obecnie już przeszło 3 tysiące robotników.

Narazie przyczyniają się one również do podtrzymania przemysłu krajowego zamówieniami na dostawy gdyż dostarczają pracy cementowniom, cegielniom, fabrykom rur żelaznych i kamionkowych, fabrykom maszyn etc. Obecnie toczą się rokowania w sprawie udzielenia przez firmę Ulen et Co drugiej serii pożyczki w wysokości 10 milionów dolarów na roboty inwestycyjne dla następujących 10 miast: Sosnowca, Dąbrowy Górniczej, Będzina, i sejmiku Będzińskiego, Kalisza, Kielce, Tomaszowa Ma-

zowieckiego, Zgierza, Tarnopola, Stanisławowa, Rzeszowa i Kołomyży.

W tej sprawie odbywają się konferencje w związku miast polskich i w banku gospodarstwa krajowego. Brał w nich udział również wicemin. robót publ. tow. inż. Hausner. Przyjęto w zasadzie złagodzone warunki tow. Ulen et Co, oraz uzyskano od ministra skarbu zapewnienie gwarancji rządowej tej pożyczki i udzielenia ulg finansowych zainteresowanym miastom w okresie wspomnianych robót.

Energicznemu poparciu tow. Hausnera zawdzięczać należy, że sprawa pożyczki jest na drodze do realizacji i że jeszcze w tym sezonie w miastach tych będą mogły rozpocząć się wielkie roboty inwestycyjne.

—:—

## Instytut badań spraw narodowościowych w Polsce.

Zagadnienia mniejszości narodowych zajęło po wojnie w życiu narodów jedno z naczelných miejsc. Polska posiadająca z jednej strony w swych granicach blisko 9 milionów mniejszości narodowych, z drugiej — mając polskie mniejszości w sąsiednich państwach, oraz liczne wychodźstwo należy do państw najbardziej zainteresowanych w tej dziedzinie.

Dlatego też grono osób, mając na myśli potrzebę należytego oświetlenia i pogłębienia w polskim społeczeństwie tego zagadnienia powołało do życia „Instytut badań spraw narodowościowych w Polsce”. z siedzibą w Warszawie.

Zadaniem Instytutu jest przede wszystkim gromadzenie materiałów, dotyczących życia kulturalnego, ekonomicznego, religijnego i politycznego mniejszości narodowych w Polsce. Jednocześnie Instytut ma na celu zbieranie materiałów, dotyczących warunków życia i sytuacji prawno - państwowej mniejszości narodowych w innych państwach, ze specjalnym uwzględnieniem polskich mniejszości.

Pozatem „Instytut badań spraw narodowościowych w Polsce” ma na celu przez publikowanie zgromadzonego materiału, składanie memorjałów do władz państwowych i ustawodawczych, urządzanie odczytów, wykładów i konferencji przyczynić się do bliższego poznania się społeczeństwa polskiego z ży-

ciem mniejszości narodowych w Polsce, i w ten sposób współdziałać w wytworzeniu warunków przyjaznego i zgodnego współżycia narodowości wchodzących w skład Rzeczypospolitej.

Do Zarządu Instytutu zostali wybrani: poseł St. Thugutt (Prezes Zarządu), poseł L. Chomiński, prof. M. Handelsman, prof. W. Kamieniecki, J. Osmałowski (skarbnik) i A. Tarnowski (sekretarz).

Zarząd ze swej strony powołał na Kierownika Instytutu p. T. Hołówkę i na sekretarza Instytutu p. St. Paprockiego.

Adres Instytutu badań spraw narodowościowych: Warszawa, ul. Mazowiecka 16, tel. 41-71. Godziny przyjęć codziennie od 6—8 wiecz. z wyjątkiem świąt i niedziel.

Instytut zwraca się niniejszem z uprzejmą i gorącą prośbą do wszystkich organizacji politycznych, społecznych, oświatowo - kulturalnych i ekonomicznych mniejszości narodowych w Polsce, oraz instytucji polskich zajmujących się sprawami mniejszościowymi lub działających na Kresach Rzeczypospolitej o nadsyłanie pod adresem Instytutu wszystkich swoich wydawnictw, sprawozdań, odpisów podań i memorjałów do władz, oraz wszelkich innych materiałów ilustrujących warunki życia, działalności i dążenia mniejszości narodowych w Polsce.

## Zgromadzenie poselskie tow. Z. Praussowej w Stanisławowie.

W ub. niedzielę odbyło się w Stanisławowie w dużej sali nowo zbudowanego domu Z. Z. K. Zgromadzenie ludowe z porządkiem dziennym: Sytuacja gospodarza w państwie.

Na wiec pospieszyla licznie rzesza robotnicza z miasta i z Knihininów, zapewniając szczerze salę. Ilość zebranych dochodziła do 1500 głów. Wśród zebranych nie zabrakło też garstki komunistycznych warchołów, którzy chcieli sprowokować zebranych awanturami, zostali jednak wyrzuceni, a zgromadzenie miało przebieg poważny i spokojny.

Wiec zajął tow. Kochański, poczem po wybraniu prezydium w osobach tow. Kochańskiego, Józefa Ochmana i Korniańskiego referat o sytuacji politycznej i gospodarczej wygłosiła posłanka tow. Praussowa.

Nakreśliła referentka przyczyny kryzysu gospodarczego, który dowodzi przeżycia się gospodarki kapitalistycznej i potrzeby szukania nowych form gospodarczych. Te nowe formy znaleźć będzie można w ustroju socjalistycznym. Ten ustrój może być zrealizowany przez silną, świadomą klasę robotniczą.

Nędza klasy robotniczej i bezrobocie skłoniły socjalistów do współdziałania w rządzie, niestety nikłe wyniki rządu koalicyjnego stawiają go przed prawdopodobnym przesileniem. Z powodu zdecydowanej opozycji P. P. S. w obronie interesów klasy robotniczej.

Przemawiał następnie tow. Skałak przedstawiając egoizm klas posiadających w Polsce i wyczerpującą się cierpliwość proletariatu. P. P. S. wchodząc do rządu domagała się spełnienia usunięcia bezrobocia i rozpoczęcia robót budowlanych w formie ultimatywnej.

Jeśli nasze starania zawiodą to odpowiedzialność

spadnie na stronnictwa prawicowe.

Po przemówieniu tow. Kaprockiego, który mówił o znaczeniu działalności oświatowej T. U. R-a w Stanisławowie, uchwalono nast. rezolucję:

Robotnicy m. Stanisławowa zebrani na wiecu poselskim w dniu 11. kwietnia po wysłuchaniu referatów uchwalają wezwać klub P. P. S. ażeby w obronie postulatów klasy robotniczej prowadził w dalszym ciągu zdecydowaną i nieustępliwą walkę. Uruchomienie robót budowlanych w jak najszerzych rozmiarach powinno być warunkiem uzależniającym pozostawanie partii w rządzie koalicyjnym.

Zebrani wyrażają klubowi P. P. S. a w szczególności posłance tow. Praussowej votum zaufania za pracę w Sejmie w obronie interesów szerokich mas.

Wiec zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru”.

## Z ruchu zawodowego.

§ Plenarne miesięczne zebranie Robotniczej Rady Związków zawodowych we Lwowie odbędzie się w poniedziałek, dnia 19. kwietnia, punktualnie o godz. 7 wieczór w sali przy ul. Ossolińskich 10.

Na porządku obrad: Pierwszy Maj r. 1926. — II. Bezrobocie.

Wstęp na obrady mają delegaci do Rady Zw. zaw. oraz członkowie Zarządów Rob. Zw. zaw.; wszyscy za legitymacjami wydanymi specjalnie na to posiedzenie przez Zarządy Związków.

Andrzej Andreasiak.  
sekretarz.

Kornel Żelazkiewicz.  
przewodniczący.

## Zebranie obszerniejszego Komitetu majowego

odbędzie się we wtorek, 20. kwietnia b. r. w lokalu pracowników gminnych, Ormiańska 2., 11. p. Wzywa się zarządy organizacji, zawodowych, ażeby na to zebranie delegowały swoich przedstawicieli. Początek punktualnie o godz. 7 wiecz.

3 dnia.

## Majowe zmartwienie „Słowa Polskiego”.

„Słowo polskie” które nie może bezgrozy patrzeć na sprawy i rzeczy nieostemplowane „istotno” narodową pieczęcią, do stało znowu swej dorocznej czkawki pierwszomajowej.

W wywodach, którym brak sensu i które zgoła nie trzymają się kupy, usiłuje autor przekonać czytelnika, że tegoroczne święto majowe jest właściwie państwową uroczystością sowiecką, a czerwony sztandar jest narodową flagą Rosjan.

Tonem surmy bojowej wzywa wreszcie autor, aby czerwony sztandar „zdruzgotać” a pochody rozpedzić.

Rzecz oczywista, że wdawanie się w polemikę z elokubracjami tego rodzaju, miałoby wszelkie cechy niepotrzebnej straty czasu. Przy sposobności, trzeba stwierdzić rzecz inną:

Reakcja nacjonalistyczna zdaje sobie dokładnie sprawę z potężnego znaczenia święta 1. maja; wszelkimi sposobami usiłuje osłabić tę demonstrację międzynarodowej solidarności robotniczej. Prózne są jednak te zabiegi i lamenty. W majowym słońcu, pod rozwiniętymi sztandarami, święcić będzie corocznie proletarijat święto nadchodzącego socjalizmu.

## Z ameryk. ruchu robotniczego

Upton Sinclair — kandydatem na gubernatora Kalifornji.

(Inf. Międz.) Partja socjalistyczna Stanów Zjednoczonych znalazła się znowu na linii rozwoju. Rok sprawozdawczy kończy się z końcem lutego, zaznacza się przybytkiem członków w liczbie 4.000, z czego więcej niż połowa przypada na ostatnie miesiące. Tegoroczny zjazd partyjny otwarty zostanie w Pittsburgu, w Pensylwanji, 1. maja. Nowy tygodnik „American Appeal” (Zew Amerykański), który wychodzi pod naczelną redakcją Debsa w Chicago, zdobył sobie szybko duże koło czytelników. Słynny powieściopisarz amerykański, Upton Sinclair przyjął ofiarowaną mu przez partję amerykańską kandydaturę na gubernatora Kalifornji i rozwinął swój program w wyczerpującym piśmie, które wystosował do socjalistycznej partji Kalifornji. New-Jorski „New Leader” z dnia 27. marca przytoczył tę odezwę w dosłownym brzmieniu.

## Partja robotnicza w Japonji.

Dnia 5. marca zawiązała się w Osaka oficjalnie chłopsko-robotnicza partja w Japonji, pierwsza polityczna partja japońskiej klasy pracującej. Pierwsza próba założenia partji robotniczej z końcem ubiegłego roku została zduszona przez rząd pod pozorem, że partja jest komunistyczna. Obecnie założona partja stoi zdala od hasel komunistycznych: w programie jako cel określono dobro narodu jako całości i partji robotniczej w szczególności. Zasadniczym postulatem jest walka o powszechne prawo wyborcze. Aż do ułożenia konkretnego programu partyjnego i statutów przyjmowani są na członków tylko zawodowo zorganizowani robotnicy, których liczba w Japonji wynosi około 250.000. Pierwszym przewodniczącym został wybrany Sugiyama ze Związku Chłopskiego.

## BEZROBOCIE W AUSTRII.

WIEN, 15. 4. W drugiej połowie ubiegłego miesiąca liczba bezrobotnych w Austrii zmniejszyła się o 14.000, bezrobociem objętych jest jeszcze ponad 230.000 osób.



# Obrady Egzekutywy Soc. Międzynarodówki robotniczej.

Dnia 11 i 12 b. m. obradowała w Zurychu Egzekutywa socjalistycznej Międzynarodówki robotniczej. Pierwsze posiedzenie trwało z małą przerwą od godz. 9 rano do 8 wieczorem.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie sekretarza Fr. Adlera i kasjera Van Roosbroeck (Belgia), poczem rozwinęła się debata w kwestji Ligi Narodów, konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojeniowej, w której po referacie Adlera zabierali głos: Müller (Niemcy), Engberg (Szwecja), de Bruckere (Belgia), Vliegen (Holandia), Brockway (Anglia), Renaudel (Francja), Niedziałkowski i Diamand (Polska), Andersen (Danja) i Wels (Niemcy). Po ukończeniu debaty wybrano komisję do opracowania rezolucji.

W dalszym ciągu Egzekutywa przejęła wniosek Vliena, ażeby wyłonić komisję, któraby na międzynarodowy kongres w r. 1927 przygotowała wyczerpujące sprawozdanie o problemie kolonialnym.

Na końcu posiedzenia pierwszego dnia rozwinęła się debata nad wnioskiem angielskiej niezależnej partji robotniczej stawiającym żądanie, aby S. M. R. nawiązała kontakt z międzynarodówką komunistyczną celem podjęcia prób utworzenia wspólnej Międzynarodówki. Wniosek uzasadniał członek niezależnej partji robotniczej, Brockway, a zwalczał imieniem angielskiej partji pracy Cramp. Głosowanie nad wnioskiem odroczone do poniedziałku.

## Zastój w przemyśle metalurgicznym na Śląsku Niem.

„Industrie Kurier“ podaje następujące uwagi na temat położenia w przemyśle metalurgicznym na Górnym Śląsku niemieckim. Stosunki w hutach żelaznych na G. Śląsku niemieckim nie poprawiły się od początku roku. Na tle obecnych stosunków kredytowych i finansowych zbyt na rynku wewnętrznym rozwija się niepomyślnie. Przemysłowi metalurgicznemu nie udało się zwiększyć wywozu zagranicę, gdyż zagraniczne rynki strzeżone są bądź przez wysokie cła, bądź też na ich terenie odbywa się gorąca walka konkurencyjna. Obok konkurencji polskiej i czeskiej daje się znowu odczuć szczególnie silną konkurencję zakładów francusko-lotaryńskich, i faworyzowana przez dumpingi walutowe. Ciężkie połączenie na rynku uwydatnia fakt zamknięcia 2 wielkich pieców przez Borsigwerk na osiem tygodni, poczynając od 1 lutego b. r. Wobec czego obecnie czynne są zaledwie 4

wielkie piece z liczby 15. Ten sam stan rzeczy znajdujemy w dziedzinie wytwórczości stali. Szczególnie niedostateczne zatrudnienie zaznacza się w walcowniach. Należy tylko zanotować lekką poprawę na rynku żelaza na cele budowlane. Na rynku blach nie daje się jeszcze odczuć ożywienie. Zlecenia napływają tak skąpo, że nadal muszą być utrzymane liczne przerwy w pracy. Dla wyrobów kutech i lanych zbyt kształtuje się niepomyślnie. To samo odnosi się do produkcji rur, drutu, a szczególnie do artykułów kolejowych. Pod koniec 1925 roku został wprowadzony skrócony czas pracy (4 dni w tygodniu) w walcowniach rur i blachowniach na G. Śląsku niemieckim. Blachownie pracują tylko 3 dni w tygodniu. W ostatnim czasie udało się uzyskać większe zamówienie wywozu na półfabrykaty przemysłu żelaznego.

## Koncert A. Rudnickiego.

Dnia 8. kwietnia wystąpił w sali Domu Narodowego z koncertem lwowianin A. Rudnicki. Młody ten pianista, od lat kilku przebywa w Berlinie, gdzie pracuje pod kierunkiem A. Schnabla. Gra jego, mimo dużych uzdolnień artystycznych, jeszcze nie zdradza wybitnie zarysowanej indywidualności, stąd też płytnie zbyt słabe uwydatnianie różnic stylistycznych i brak wyraźnych upodobań: trudnoby naprawdę powiedzieć, które z granych utworów — więc utwory Bacha, Schumana, Debussy'ego, Schuberta najwięcej Rudnickiemu odpowiadają? Najbardziej interesująco wypadła toccata C-dur Bacha, mimo braku precyzyjnej czystości w kilku pierwszych taktach, co zresztą należy położyć na karb tremy, oraz pewnej chwiejności w tempie części trzeciej.

Wstęp do etuid symfonicznych z Andante przekształcił się w Largo, na ogół jednak etuidy były zagrane dobrze. Najwięcej artyzmu wykazał A. Rudnicki w preludjach Debussy'ego, uwydatniając przez subtelne cieniowanie ich zmienność nastrojów.

A. S. Z.

## Międzyn. kongres antyalkoholyczny.

XVIII międzynarodowy kongres antyalkoholyczny odbędzie się w dniach 22—28. lipca w Dorpacie. Kilka dni przedtem odbędzie się kongres abstynentów

### Drugi dzień obrad.

Na poniedziałkowym posiedzeniu d. 12 bm. powzięto uchwałę wystawienia pomnika Matteottiemu oraz utworzenia „funduszu im. Matteottiego“, który ma być przeznaczony na wsparcia dla klasy robotniczej w krajach, nie mających rządów demokratycznych.

Jednomyślnie przyjęto rezolucję, zasadniczego

### ZDEMOKRATYZOWANIA LIGI NAROD.

co się skutecznie przez nadanie większego autorytetu Zgromadzeniu Ligi narodów w stosunku do Rady Ligi.

Wniosek niezależnej partji robotniczej — Anglii po wyczerpującej dyskusji

### ODRZUCONO 217 GŁOSAMI PRZECIWI 3.

Te trzy głosy oddane były imieniem niezależnych socjalistów Anglii i Polski.

Następnie Egzekutywa omawiała szereg kwestji, dotyczących poszczególnych krajów między innymi przyjęto sprawozdanie socjalistycznej partji bułgarskiej, informujące o walce za amnestją i stwierdzające, że akcja socjalistów w tym kierunku odniosła znaczny sukces.

Najbliższe posiedzenie Bluza, odbędzie się 17 maja w Londynie. Przed zamknięciem obrad Henderson powtórzył prośbę angielskiej partji pracy, zapraszającą S. M. R. na najbliższy kongres w r. 1927 do Londynu. Zaproszenie przyjęto jednomyślnie.

krajów północnych.

Rząd estoński zajął się gorąco kongresem, do którego przywiązuje wielkie znaczenie jako do pierwszego międzynarodowego kongresu, który się odbędzie w Estonji, Zaproszenia wystane zostały do wszystkich państw świata, aby wysłały oficjalne delegacje. Dla uczestników kongresu poczynione będą liczne ułatwienia. Po kongresie będą urządzone wycieczki rozrywkowe do Finlandji, Lotwy, Litwy a może i do Rosji.

Blizszych informacji zasięgnąć można przez zwrócenie się do głównego Biura estońskich zrzeszeń abstynentów (Cesti Harskusliit) ul. Jakobi Nr. 8. Dorpat (Tartu) albo do Międzynarodowego Biura zwalczania alkoholizmu, Lausanne, Avenue Grammont Nr. 7. — (Szwajcarja).

## Generalowie i książęta cyrkowcami.

Do Nowego Jorku przybył niedawno oddział kozaków, zaangażowany na występy cyrkowe. Na czele tego oddziału stoi Waclaw Sawickij, były generał byłej gwardji carskiej i książę Andronikow, były bogacz moskiewski, uświetniający obecnie swym udziałem przedstawienia cyrkowe. Ileż to już razy w dziejach świata unicestwiona wielkość znajdowała miejsce w cyrku.

# Różne.

## DWAJ NAJWIĘKSI ŁGARZE.

O ile w Trójkrólestwie angijcy znani są z zimnej krwi i spleenu, szkoci z uporu i skąpstwa, o tyle znów irlandczycy słyną ze sprytu i dobrego humoru.

Patryk O'Faherty, jedyny szeregowiec irlandczyk w pułku całkiem angielskim, przychodzi do jedynego oficera irlandczyka, będącego dowódcą tego pułku, z prośbą o urlop.

— Panie pułkowniku — rzecze — proszę o dwa tygodnie urlopu, bo żona mi zachorowała, dwoje dzieci znajduje się bez opieki, muszę więc zaprowadzić porządek w domu.

— Pat — odpowiada pułkownik, niechętnie udzielający urlopów szeregowcom — możebym i zgodził się na twój urlop, gdyby nie to, że dziś właśnie otrzymałem list od twojej żony, w którym błaga mnie, abym nie puszczał cię do domu, gdyż ilekroć tam przybędziesz, to narobisz tyle zamieszania, że biedna kobieta potrzebuje potem pół roku, aby znów dom doprowadzić do porządku.

— Ha, w takim razie — odpowiada Pat — trudna rada! Ale jabym powiedział coś jeszcze panu pułkownikowi, tylko, że pan pułkownik będzie się gniewał.

— Nie, Pat. Możesz mówić spokojnie.

— Pan pułkownik będzie wściekły.

— Nie, mój kochany. Nie wezmę ci tego za złe. Chwila milczenia.

— Panie pułkowniku — odzywa się wreszcie Pat — w tym pokoju znajduje się dwóch największych łgarzy Wielkiej Brytanji.

— Mianowicie?

— Panie pułkowniku, jednym z nich jestem ja!

— Dlaczego?

— Bo ja, panie pułkowniku, nigdy nie byłem żonaty!

## JAK ZDOBYWA SIĘ WÓDKĘ W AMERYCIE.

Z Nowego Jorku donoszą do „Daily News“, że amerykańskie władze prohibicyjne obliczają na 1,237,000 litrów ilość wódki, sprzedanej w Nowym Jorku, w ciągu ostatnich pięciu miesięcy, na podstawie recept lekarskich.

Wobec tego postanowiono pociągnąć do odpowiedzialności sądowej pięciuset lekarzy nowojorskich, którzy uprawiają proceder bardzo zyskowny wydawania recept na wódkę, jako środek krzepiący, swym pacjentom.

Obliczają również, że osiem milionów recept takich znajduje się już w obiegu, a rząd był zmuszony odebrać tysiącu aptekarzy nowojorskich pozwolenie na prowadzenie aptek za sprzedaż alkoholu!

## GIĘTKIE DRZEWO.

Towarzystwo wyrobów drzewnych w Essen wprowadziło w życie nowy wynalazek, mianowicie zmiękczenie na zimno drzewa wszelkich drzew liściastych tak, że można mu nadawać kształt dowolny ręcznie, albo przy grubszych kawałkach, za pomocą przysrubowywania.

Zgięte w ten sposób drzewo można znów wyprostować, wymoczywszy je w wodzie. Jeżeli wszakże zgięte drzewo podda się wysuszeniu w suchym, gorącym powietrzu pieca lub suszarni, w takim razie zatrzymuje już nazawsze kształt sobie nadany.

Drzewo zgięte w ten sposób może być polerowane, bajcowane, malowane doskonale, nadaje się więc do wyrobu wozów, samochodów, przyrządów sportowych, zabawek i t. d.

## NIEZNANA ROŚLINA.

Wyprawa amerykańska do Tybetu przywiozła okaz nowej rośliny, nieznanej dotychczas światu naukowemu.

Roślina ta, spokrewniona z prymulkami, posiada kwiaty fioletkowe, wielkości dłoni.

Amerykańskie Tow. geograficzne przestało ją botanikowi niemieckiemu, Beckerowi, wybitnemu znawcy azjatyckiego świata roślinnego, który, zbadawszy nową roślinę, nadał jej nazwę „Viola Chingiana“ dla uczczenia botanika chińskiego, R. C. Chinga, który przewodniczył w 1923 r. wyprawie botanicznej do Mongolji i wewnętrznych prowincji chińskich.

## 140 proc. dywidendy.

MONTE CARLO. Dom gry w Monte Carlo dał 83 miliony zysku, płacąc 140 proc. dywidendy swym akcjonariuszom, tak, że na każdą akcję 500-frankową przypada 700 franków dywidendy.

A tymczasem mówią o zubożeniu Europy. Na ruletkę są pieniądze, nie ma ich tylko na odbudowę ruin powojennych.



**Literatura, nauka, sztuka.**

**REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO WE LWOWIE.**

Piątek, o godz. 7.30 wiecz. „Cyganerja“. Gość. występ Stanisławy Korwin-Szymanowskiej.

Sobota, o godz. 3.30 popoł. „Wieczór Trzech Króli“. Przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Gość. występ Ludwika Solskiego.

Sobota, o godz. 7.30 wiecz. „Car Paweł I“. Gość. występ Ludwika Solskiego.

Niedziela, o godz. 3-ciej popoł. „Serce Matki“ albo „Przygody Tomcia Pałucha“. Ceny niższe popołudniowe.

Niedziela, o godz. 7.30 wiecz. „Madame Butterfly“. Gość. występ Stanisławy Korwin-Szymanowskiej.

—:—:—

**REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI (ul. Słoneczna).**

Piątek, o godz. 7.30 wiecz. „Odrodzenie“.

Sobota, o godz. 3.30 popoł. „Czarne Róże“. Ceny niższe popołudniowe.

Sobota, o godz. 7.30 wiecz. „Orłow“.

Niedziela, o godz. 3.30 popoł. „Marietta“. Ceny niższe popołudniowe.

Niedziela, o godz. 7.30 wiecz. „Odrodzenie“.

—:—:—

**REPERTUAR TEATRU MAŁEGO (ul. Gródecka 2).**

Piątek, o godz. 7.30 wiecz. „Polityka i miłość“. (Gość. występ Ordon-Sosnowskiej i Solskiego. Przedostatnie przedstawienie. Ceny niższe.)

—:—:—

Teatr Wielki daje dziś dawno niewystawianą, a zawsze upragnioną i mile widzianą, piękną operę Puccini'ego: „CYGANERJA“ — z gościnnym udziałem w głównej partji Mimi, znakomitej artystki-spiewaczki, p. Stanisławy KORWIN-SZYMANOWSKIEJ. Świetna śpiewaczka wystąpi w otoczeniu pierwszorzędnego zespołu artystycznego, z pp.: Lipowską, Cyganikiem,

Martinim, Schützem, Szmidtem, Bykowskim, i in., pod kierunkiem muzycznym kapelmistrza Lehrera i reżysera T. Łowczyńskiego. W popisowej, tenorowej partji Rudolfa wystąpi p. Tadeusz Szymonowicz, który odbył dłuższe studia u prof. Czesława Zaremby. Dzisiejszy wieczór z pewnością zgromadzi w teatrze całą elitę muzyczną Lwowa, pragnącą powitać i usłyszeć wspaniałą artystkę, dawno już niewidzianą na naszej scenie i rozkoszować się jej czarującym śpiewem i grą mistrzowską.

Teatr Nowości powtarza dziś przepiękną, pełną czaru i poezji komedię romantyczną „Odrodzenie“, w której święci prawdziwe tryumfy i jest entuzjastycznie oklaskiwany cały koncertowo zgrany zespół artystyczny, z pp.: Rasińską, Zofją Barwińską, Czajkowską, Ładosiówną, Rybicką, Dobrzańskim (kapitałnym magistrem), Pełińskim i Rasińskim — jednocześnie reżyserem tej komedji. Wspaniała oprawa dekoracyjna Zygmunta Balka dopełnia wysoce artystycznej całości widowiska.

„Wieczór Trzech Króli“, wspaniała komedia Williama Szekspira, z gościnnym występem mistrza Ludwika Solskiego, w jego niezrównanej kreacji Chudogęby, ukaże się po raz ostatni i tylko raz jeden w Teatrze Wielkim, na popołudniowe przedstawienie dla młodzieży szkolnej, w dniu jutrzejszym, o godz. 3-ciej popoł. Ze względu na niezwykle popyt na bilety pożądane jest wcześniejsze nabywanie w kasach Teatru Wielkiego.

Koncert symfoniczny orkiestry 19 p. p. „O. L.“ w Ognisku Oficerów, pod kierownictwem kapelmistrza Adama Osady, odbędzie się w sobotę, dnia 17. kwietnia b. r. o godzinie 8 wieczorem. W programie koncertu odegranie utworów: polonez Prasy, Mozarta, — „Wesele Figara“, uvertura. — Souppé — balet z op. „Pensjonat“, Fetrasa. — Fantazja o Chopinie, Dvozaka. — Humoreska, Griega. — Peer Gynt, suita I. Poranek. — Taniec. — W grocie króla gór.

**Ze sportu.**

Lwowski Klub Tennisowy zawiadamia swych P. T. członków, że sezon tenisowy zotasje otwarty z dniem 15. kwietnia br. i od tegoż dnia członkowie mogą już korzystać z kortów. Wszelkich informacji udziela Sekretarjat w godzinach wieczornych.

**Sprawy partyjne.**

\* Posiedzenie Komitetu Obwodowego P. P. S. dla wsch. Małopolski odbędzie się w niedzielę 25. bm. o godz. 10-tej przedpoł. w lokalu Brajerowska 8.

Ze względu na ważność spraw, będących na porządku dziennym obecność wszystkich członków i punktualne przybycie jest konieczne.

**Komunikaty.**

× T. U. R. w Borysławiu. W sobotę, 17. b. m. o godzinie 7 wieczór odbędzie się dalszy ciąg odczytu dr. Katelnera: „O gruźlicy“ w sali Domu Ludowego w Borysławiu.

× W niedzielę, 18. bm. o godz. 6 popołudniu odbędzie się w sali Domu Ludowego w Borysławiu Akademia ku czci tow. Marji Paszkowskiej, staraniem Tow. Uniwersytetu Robotniczego w Borysławiu.

× Państwowa Komisja egzaminacyjna we Lwowie dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich, zawiadamia, że egzamin pisemny pod nadzorem odbędzie się w tegorocznym terminie wiosennym w dniach 25. i 26. maja, poczem rozpoczną się egzamina ustne. Zgłoszenia pisemne z dokładnem wymienieniem przedmiotów egzaminu należy nadsyłać do 15. maja b. r. pod adresem Komisji (gmach posejmowy).

× Zw. Niezal. Młodz. Socj. Sekretarjat Związku jest czynny we wtorki i soboty od godz. 6.30 do 7.30 w lokalu, Rynek 8 I. p.

za wiersz. młm. 1 szpaltowy zwykłe za tekstem 2l. — 12. Nadesłane 2l. — 36, w tekście 2l. — 60.

**OGŁOSZENIA**

Na 1-ej str. 2l. — 70 Drobne ogł. za słowo 2l. — 10 Komunikaty 2l. — 48, zamiejscowe o 25%, drożej.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Stryj na nazwisko Piotr Cap. 342—

**Daehówki, dreny oraz inne materiały** poleca **Horszowski i Ska** 346 Lwów, Boursarda 3. — Tel. 17-64

Jak postępować? Światowe sławy psychografolog Szyller-Szkolnik opowie Ci, kim jesteś kim być możesz? Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru. Określenie, zalet, wad, zdolności przeznaczenie. Analizę wysyła się po otrzymaniu 3 złotych. Osobiście przyjmuje od 12-7. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. — Warszawa, Psycho-Grafolog, Szyller - Szkolnik, Piękna 25-4. 112

Inserujcie w **DZIENNIKU LUDOWYM**



<p>Zygmunt Ostrowski</p> <p><b>Marcin Kasprzak</b></p> <p>(w dwudziestą rocznicę stracenia)</p> <p>Cena 40 gr.</p>	<p>T. Stabuński</p> <p><b>O Roku 1905</b></p> <p>Cena 60 gr.</p>
<p>do nabycia</p> <p><b>w Księgarni Ludowej</b></p> <p>Lwów, ul. Szajnochy 2.</p>	

**BALABAN JOZEF**

**Walka o niezawisłość szkoły w Polsce**

Stosunek duchowieństwa do szkoły i nauczyciela.

Cena 1 zł. 50 gr.

poleca

**KSIĘGARNIA LUDOWA**

ul. Szajnochy 2.

**Juljan Bronowicz**

**Stefana Żeromskiego**

**Tragedja Pomyłek**

Cena 4 Zł.                      poleca                      Cena 4 Zł.

Księgarnia Ludowa, Szajnochy 2.

**Bezpłatne ogłoszenia dla poszukujących pracy.**

Bezrobotnym — nie mającym biur pośrednictwa pracy przy organizacjach — zamieszczamy jednorazowo bezpłatne ogłoszenie objętości do 10-ciu słów.

**MŁODZIEŃC** 5 klas gimnaz. poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w godzinach od 8—1. — Zgłoszenia do Redakcji pod »R. G.«.

**PANNA INTELIĞENTNA**, dobrze szyjąca znajduje się bez środków do życia — prosi o zajęcie. Zgłoszenia do Admin. Dziennika Ludowego pod »Regina«.

**DWIE** inteligentne panny poszukują posady w charakterze sklepowych. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Dziennika Ludowego — pod »Sklepowa«.

**UCZCIWY** i inteligentny szofer poszukuje zajęcia do auta osobowego lub ciężarowego, we Lwowie lub też na prowincję. Łask. zgłoszenia pod »szofer«.

**CZELADNIK** krawiecki poszukuje odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia pod »bezrobotny«.

**RUTYNOWANY** urzędnik, żyd, korespondent polsko-niemiecki, biegle piszący na maszynach wszelkich systemów poszukuje pracy we Lwowie lub na prowincji. Łask. zgłoszenia do Admin. pod Inteligentny.